

# Soboń, Aby aortami

Zostawiłeś mnie tu samą dziś  
Szukam wśród poduszek ramion twych  
Pośród głów które nie kłamią  
Staram się  
Odnaleźć Cię  
Odnaleźć Ciebie

Znów mi oczy mówią smutne rzeczy, płacz  
Niewierna jestem zła w odbiciu szkła  
Brakuje mi kontekstu przy dotyku  
Aby aortami, aby aortami

Pozszczywałam strzępy rozrzuconych szmat  
Z echem trzasku drzwi za Tobą, chłód i strach  
Odczytane wiadomości  
Burzą sen  
Zasnąć chce  
Obok Ciebie

Aortami przewiązani, brak mi tchu  
Coraz dalej, coraz ciemniej znów  
Bądź mi jaśniej, bądź mi bliżej,  
co z Ciebie za ch... cham

Oczywiście Ci niebo dam  
Wyglądasz śliczniej od miliona dam

Zostawiłaś mnie samego znów  
Ukradłem piękny bukiet czarnych róż  
Zamiast kolców miały słowa, których nikt  
Nie usłyszy  
Nie usłyszysz... miła!

Oczywiście Ci niebo dam  
Wyglądasz śliczniej od miliona dam  
Skrycie kocham, zapach twój  
Jak w pierwszym liście

Oczywiście Ci niebo dam  
Wyglądasz śliczniej od miliona dam  
Skrycie kocham, zapach twój  
Jak w pierwszym liście, twój